

Sygn. akt I ACa 381/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 13 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 451/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 1 000 (jeden tysiąc) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	-------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 381/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda z tytułu zadośćuczynienia 10 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 listopada 2016 r., oddalił powództwo

w pozostałej części, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej 7 200 zł z tytułu kosztów procesu, postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie. Rozstrzygnięcie oparł Sąd o następujące ustalenia faktyczne : przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym w (...) toczyło się postępowanie karne, wyrokiem z 18 grudnia 2014 r. powód został skazany za czyn z art. 284 § 1 kk., wskutek apelacji powoda Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z 27 marca 2015 r. zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego i uniewinnił powoda, Sąd Najwyższy oddalił kasację od tego wyroku w dniu 12 stycznia 2016 r.; w dniu 11 lutego 2016 r. w Wydziale Karnym Wykonawczym Sądu Rejonowego w (...) podjęto błędną decyzję o umieszczeniu w Krajowym Rejestrze Karnym informacji o prawomocnym skazaniu powoda, informacja ta poprzez system teleinformatyczny została przekazana tego samego dnia do Krajowego Rejestru Sądowego, wygenerowano w ten sposób zawiadomienie z K. o skazaniu powoda i informację o potrzebie wszczęcia postępowania z urzędu w KRS; w dniu 17 lutego 2016 r. referendarz w Sądzie Rejonowym w (...) postanowił o wykreśleniu powoda z zarządu spółki z o.o. P., w uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że wykreślenie nastąpiło z uwagi na utratę zdolności do pełnienia funkcji określonych w art. 18 ksh, z powodu prawomocnego skazania za przestępstwo, odpis tego postanowienia z pouczeniem o możliwości wniesienia skargi na orzeczenie referendarza został doręczony spółce (...) (prokurentowi B. P.) w dniu 22 lutego 2016 r., postanowienie uprawomocniło się z dniem 1 marca 2016 r., powoda wykreślono z zarządu spółki w dniu 21 marca 2016 r.; powód, poprzez swego pełnomocnika, złożył w dniu 5 kwietnia 2016 r. wniosek do Sądu Rejonowego w (...) o uchylenie z urzędu postanowienia z 17 lutego 2016 r. i wpisanie z urzędu powoda jako prezesa zarządu spółki z o.o. P., w dniu 6 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w (...) Wydział Karny Wykonawczy poinformował Wydział Gospodarczy KRS o tym, że w dniu 11 lutego 2016 r. przez omyłkę pracownik sekcji wysłał do K. kartę karną zawierającą informację o skazaniu powoda, w dniu 18 lutego 2016 r. po dostrzeżeniu omyłki, kartę karną wycofano z K., wiceprezes Sądu Rejonowego w (...) w dniu 15 kwietnia 2016 r. przeprosiła powoda za zaistniałą omyłkę; postanowieniem z 6 kwietnia 2016 r. usunięto z rejestru przedsiębiorców dane, niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa, w postaci wpisu o wykreśleniu powoda z zarządu spółki z o.o. P., zarządzeniem z 6 kwietnia 2016 r. wyłączono z akt rejestrowych spółki (...) „informację o potrzebie wszczęcia postępowania z urzędu w KRS” oraz „zawiadomienie o skazaniu osoby” – do odrębnego zbioru, powyższe dokumenty mogą być udostępniane jedynie po uzyskaniu zgody Przewodniczącego Wydziału; w okresie od 11 lutego 2016 r. do 6 kwietnia 2016 r., akta rejestrowe spółki (...) przeglądał tylko powód, po dacie 6 kwietnia 2016 r. przeglądali je aplikant adwokacji P. M. oraz M. O.; w dniu 13 kwietnia 2016 r., wspólnicy spółki z o.o. (...) podjęli uchwałę o wypłacie zysku w formie dywidendy za rok 2015 dla powoda w kwocie 1 465 572,70 zł; powód dowiedział się o wykreśleniu go w KRS z zarządu spółki pod koniec marca 2016 r., załatwiał wówczas sprawy związane z rejestracją pojazdu, był zszokowany tą informacją, po zapoznaniu się z aktami rejestrowymi, odbył rozmowę z Przewodniczącą Wydziału KRS, nie był nią usatysfakcjonowany, uważał, że go zlekceważyła, bał się, że kontrahenci spółki dowiedzą się o tej sytuacji, dlatego nikomu o tym nie mówił, ale zdawał sobie sprawę, że akta rejestrowe są jawne, w tym czasie jego spółka realizowała kontrakt dla B. w Niemczech, każda sytuacja podważająca jego prawo do reprezentacji spółki mogła zagrozić temu kontraktowi, to wzmacniało niepewność, strach, obawę, które występowały u powoda, przez około miesiąc czasu powód był w takim stanie, że nie zajmował się sprawami bieżącymi spółki, jego obowiązki przejął ojciec B. P., to on odebrał odpis postanowienia o wykreśleniu syna z zarządu spółki, nie przeczytał, nie poinformował powoda o przesyłce. Przywołał Sąd przepis art. 24 § 1 k.c., który stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne; w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Za niewątpliwe uznał, że swoim działaniem Skarb Państwa naruszył dobra osobiste powoda w postaci czci, godności osobistej. Jak wskazał, godność osobista to przekonanie człowieka o własnej wartości i oczekiwanie poszanowania ze strony innych. Zarzucenie komuś, niezgodnie z prawdą, że jest przestępcą, osobą skazaną, karaną, osobą która utraciła zdolność pełnienia funkcji członka zarządu spółki prawa handlowego, jest zachowaniem, które godzi w sposób oczywisty w jego godność. Niekaralność, bycie człowiekiem prawym to elementy dobrego imienia w sferze wewnętrznej. Są to istotne elementy budujące wysoką samoocenę człowieka. Posiadanie tych cech wywołuje potrzebę pozytywnych reakcji otoczenia, wywołuje oczekiwanie poszanowania ze strony innych ludzi. Pozwany, który ponosi odpowiedzialność za wadliwe postępowanie pracownika Sądu Rejonowego w (...), zarzucił powodowi tymczasem,

że tych cech nie posiada. Stwierdzono, że powód jest osobą karaną, wprowadzono do K. informację tej treści. Po dostrzeżeniu błędu informację z rejestru wycofano, zatem na tym etapie postępowania powstało jedynie zagrożenie naruszenia dóbr osobistych powoda, nie uzasadniające żądania zadośćuczynienia. Błąd pracownika Sądu zainicjował jednakże przetwarzanie informacji o karalności powoda i przekazanie jej do zintegrowanego z K. systemu KRS. W dniu 31 marca 2016 r. powód, przeglądając akta rejestrowe, w związku z rejestracją pojazdu, dowiedział się, że został z rejestru wykreślony na skutek rzekomego skazania za przestępstwo. Tego dnia doszło do naruszenia jego godności. W aktach rejestrowych znajdowało się zawiadomienie o skazaniu powoda, a także postanowienie o wykreśleniu, w którego uzasadnieniu podano, że jako osoba karana za przestępstwo powód nie może pełnić funkcji w zarządzie spółki. Interwencja powoda u Przewodniczącej Wydziału nie skutkowałą wykreśleniem błędnego wpisu. Niezwłoczną reakcją Sądu wywołał natomiast złożony na piśmie wniosek pełnomocnik powoda. Stan naruszający godność powoda istniał przez okres około tygodnia. W tym czasie przeżywanie krzywdy przez powoda było bardzo intensywne. Z jednej strony wynikało to z faktu, iż powód miał cały czas w pamięci długotrwały proces karny i obawiał się, że i tym razem „udowadnianie”, że nie jest przestępcą potrwa długo. Z drugiej strony, tę obawę potęgowała sytuacja spółki, która nie miała zarządu, realizowała zagraniczny kontrakt i powód obawiał się, że zaistniała sytuacja może go zniweczyć. Trudno natomiast twierdzić, że naruszenie godności powoda istniało i wywoływało krzywdę u powoda już od daty 17 lutego 2016 r., ponieważ powód dowiedział się o treści dokumentów KRS dopiero 31 marca 2016 r. Między 17 lutym 2016 r. a 31 marca 2016 r. nikt akt rejestrowych nie przeglądał. Doszło także, w ocenie Sądu, do naruszenia dobrego imienia powoda, ale w zakresie bardzo ograniczonym. Dobre imię powoda, rozumiane jako zewnętrzny aspekt czci człowieka, zostało naruszone w ten sposób, że co najmniej referendarz sądowy KRS, pracownicy sekretariatu, Przewodnicząca Wydziału, przez okres co najmniej od 17 lutego 2016 r. do 6 kwietnia 2016 r. traktowali powoda jako osobę potencjalnie karaną, przestępcę. Referendarz sądowy sporządzający orzeczenie o wykreśleniu powoda z KRS z całą pewnością, na podstawie posiadanej w aktach informacji, był przekonany, że powód nie ma zdolności do bycia zarządem spółki, ponieważ jest sprawcą przestępstwa, które powoduje utratę tej zdolności. Każdy z pracowników sekretariatu wydziału, który zapoznałby się z treścią uzasadnienia postanowienia o wykreśleniu, także uważałby, że ma do czynienia z przestępcą. To samo dotyczy Przewodniczącej Wydziału. Zatem w tej mocno ograniczonej grupie osób doszło do naruszenia dobrego imienia powoda. Trudno tak samo traktować pracowników sekretariatu XIV Wydziału Karnego Wykonawczego, bowiem osoba, której błąd wywołał dalszy ciąg zdarzeń, myliła się i po 7 dniach dostrzegła swą omyłkę. Po dacie 6 kwietnia 2016 r. wszystkie osoby mające kontakt z tą sprawą już wiedziały, że powód nie jest osobą karaną, jest w istocie pokrzywdzonym w tej sytuacji. Po dniu 6 kwietnia 2016 r. wystąpił stan, który można jedynie traktować jako potencjalne zagrożenie dóbr osobistych powoda w postaci czci. Z akt rejestrowych spółki (...) usunięto do zbioru odrębnego dwa dokumenty i nie są one dostępne dla osób przeglądających akta rejestrowe spółki. Każdorazowy wgląd do nich wymaga zgody Przewodniczącej Wydziału. Co prawda ustawa z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym w art. 8 stanowi o jawności rejestru, z prawem do uzyskiwania odpisów, wyciągów, zaświadczeń i informacji, zaś art. 10 daje każdemu prawo przeglądania akt rejestrowych, jednak umieszczenie dwóch dokumentów poza aktami rejestrowymi ma na celu zabezpieczenie dóbr osobistych powoda. Nie było natomiast możliwe usunięcie uchylonego postanowienia o wykreśleniu z 17 lutego 2016 r. W jego uzasadnieniu zaś jest informacja o skazaniu powoda za przestępstwo. Zatem potencjalnie każda osoba przeglądająca akta, gdyby nie zapoznała się z wnioskiem powoda z 5 kwietnia 2016 r. i postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2016 r., a poprzestała jedynie na uzasadnieniu postanowienia z 17 lutego 2016 r., mogłaby powziąć przekonanie, że powód jest przestępcą. Jednak jest to jedynie potencjalne zagrożenie dóbr osobistych powoda, a nie ich naruszenie. Nie miał Sąd wątpliwości, że naruszenie dóbr osobistych powoda było bezprawne. Wynikało z błędu pracownika Sądu i zaniechania podjęcia przez niego działań, po dostrzeżeniu błędu, w postaci powiadomienia Krajowego Rejestru Sądowego o przetworzeniu nieprawdziwej informacji na temat skazania powoda za przestępstwo. Według Sądu, odpowiednie zadośćuczynienie za krzywdę powoda wyrażać będzie kwota 10 000 zł. Miał Sąd przy tej ocenie na uwadze fakt, że doszło do naruszenia czci powoda zarówno w sferze wewnętrznej (godność), jak i zewnętrznej (dobre imię), że w okresie istnienia naruszenia dóbr osobistych powód bardzo intensywnie odczuwał krzywdę, obawę, bezradność. Z drugiej strony fakt, iż stan naruszenia czci powoda trwał bardzo krótko, że sprawca naruszenia dobra osobistego w szybkim czasie, niezwłocznie po złożeniu wniosku z 5 kwietnia 2016 r., doprowadził do stanu zgodnego z prawem, że także wkrótce przedstawiciel Sądu Rejonowego przeprosił powoda za to co się stało. Nie podzielił Sąd poglądu powoda, iż wysokość dywidendy za rok 2015, którą mu wypłacono, powinna wpłynąć znacząco na wysokość zadośćuczynienia. Takie stanowisko oznaczałoby bowiem, że

osoba niezamożna w takiej samej sytuacji faktycznej powinna otrzymać relatywnie niższe zadośćuczynienie z uwagi na swój status materialny. W ocenie Sądu, kwota 10.000 zł zadośćuczynienia w pełni kompensuje krzywdę, której doznał powód, nie jest to kwota nadmierna, stanowi także ekonomicznie odczuwalną wartość odpowiadającą dwóm przeciętnym wynagrodzeniom miesięcznym. Jako podstawę prawną orzeczenia wskazał Sąd art. 24 § 1 i 448 k.c., w zakresie odsetek - art. 481 § 1 i 2 k.c., w zakresie kosztów procesu - art. 100 i 102 k.p.c.

Apelacją zaskarżył ten wyrok powód zarzucając naruszenie art. 448 k.c. poprzez błędne i dowolne przyjęcie, że zadośćuczynienie w wysokości 10 000 zł w pełni rekompensuje krzywdę, której doznał powód, podczas gdy w realiach sprawy zasądzone zadośćuczynienie jest oczywiście i rażąco zanizone, a sąd pierwszej instancji w sposób niedostatecznie uwzględnił, iż zadośćuczynienie zasądzone na podstawie art. 448 k.c. powinno uwzględniać jego kompensacyjny charakter, celem tego przepisu obok funkcji kompensacyjnej, jest udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji, a jej uzyskanie możliwe jest wtedy, gdy wysokość zasądanego zadośćuczynienia pieniężnego będzie dla sprawcy naruszenia odczuwalną sankcją majątkową, podstawowym czynnikiem decydującym o rozmiarze krzywdy jest rodzaj naruszonego dobra osobistego, a takie dobro osobiste jak dobre imię stanowi niewątpliwie dobro szczególne, stąd powinno podlegać wzmożonej ochronie, co przekładać powinno się na wysokość zasądanego zadośćuczynienia, sąd powinien rozważyć, jaka wysokość zadośćuczynienia byłaby właściwa w świetle społecznej oceny czynu niedozwolonego, a działania które spotykają się z większym potępieniem w społeczeństwie uzasadniać będą przyznanie wyższego zadośćuczynienia, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że do naruszenia godności osobistej powoda doszło dopiero w dniu 31 marca 2016 r., kiedy to powód dowiedział się o przyczynach wykreślenia jego osoby z funkcji prezesa zarządu spółki, w sytuacji gdy naruszenie to trwa od dnia wprowadzenia przez pracownika pozwanej błędnej informacji o skazaniu do Krajowego Rejestru Karnego i trwa nadal ze względu na brak możliwości usunięcia danych z Krajowego Rejestru Sądowego oraz ze względu na jawność akt rejestrowych, błędne przyjęcie, że cały okres istnienia stanu rzeczy naruszającego godność powoda to okres około tygodnia albowiem 6 kwietnia 2016 r. uchylono błędne postanowienie o wykreśleniu powoda z zarządu spółki i przywrócono stan zgodny z prawem w sytuacji, gdy naruszenie to trwa od dnia wprowadzenia przez pracownika pozwanej błędnej informacji o skazaniu do KRS i trwa nadal ze względu na brak możliwości usunięcia danych z KRS oraz ze względu na jawność akt rejestrowych, błędne przyjęcie, że naruszenie dobrego imienia powoda nastąpiło w bardzo ograniczonym zakresie i w mocno ograniczonej grupie osób, tj. nastąpiło jedynie wobec referendarza sądowego, pracowników sekretariatu i przewodniczącego wydziału w sytuacji, gdy naruszenie to ze względu na brak możliwości usunięcia danych z rejestru oraz ze względu na jawność akt rejestrowych nastąpiło w nieograniczonej liczbie osób, błędne przyjęcie, że naruszenie dobrego imienia powoda nastąpiło jedynie w okresie od 17 lutego 2016 r. do 6 kwietnia 2016 r. w sytuacji, gdy naruszenie to trwa od dnia wprowadzenia przez pracownika pozwanej błędnej informacji o skazaniu powoda do rejestru i trwa nadal ze względu na brak możliwości usunięcia danych z KRS oraz ze względu na jawność akt rejestrowych, błędne przyjęcie, że z wyłączeniem okresu od 17 lutego 2016 r. do 6 kwietnia 2016 r. w sprawie mamy do czynienia jedynie z zagrożeniem naruszenia dóbr osobistych powoda w sytuacji, gdy naruszenie to trwa od dnia wprowadzenia przez pracownika pozwanej błędnej informacji do KRS i trwa nadal ze względu na brak możliwości usunięcia danych z KRS oraz ze względu na jawność akt rejestrowych, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie niewłaściwej oceny i wpływu całokształtu należyście ustalonych istotnych okoliczności faktycznych dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi, tj. niedostateczne uwzględnienie prawidłowo ustalonych następujących okoliczności faktycznych: „fakt naruszenia przez Skarb Państwa dóbr osobistych powoda jest oczywisty”, „doszło z całą pewnością do naruszenia czci powoda w postaci godności osobistej”, „przeżywanie krzywdy przez powoda było bardzo intensywne”, „doszło także do naruszenia dobrego imienia powoda”, „zachowanie pozwanego było w sposób oczywisty bezprawne”, „doszło do naruszenia czci powoda zarówno w sferze wewnętrznej (godność), jak i zewnętrznej (dobre imię)”, „w okresie istnienia naruszenia dóbr osobistych powód bardzo intensywnie odczuwał krzywdę, obawę, bezradność.” W oparciu o te zarzuty skarżący domagał się zmiany wyroku i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 490 000 zł tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, zasądzenia na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Błędnie zarzuca powód obrazę art. 233 § 1 k.p.c. Jak wynika wszak z apelacji nie kwestionuje on dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, której dotyczy ten przepis lecz w ramach zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. podważa wnioski tego Sądu co do czasu trwania, stopnia nasilenia i zasięgu działania naruszającego jego dobra osobiste oraz co do wysokości należnego mu zadośćuczynienia za doznaną wskutek naruszenia dóbr osobistych krzywdę.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. określa zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności.

Naruszenie tego przepisu może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że wiarygodności i mocy dowodowej jest pozbawiony. Prawidłowe postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnych zasad, które sąd naruszył i dowodów, przy ocenie których do naruszenia takiego doszło.

Powód zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie podał, które dowody według niego zostały ocenione wadliwie i na czym ta wadliwość miała polegać.

Nie podważa apelacja faktów ustalonych przez Sąd pierwszej instancji lecz ocenę co do tego, że ustalone w sprawie okoliczności uzasadniały przyjęcie, że stan naruszający godność powoda trwał przez okres około tygodnia, ograniczony zasięg miało naruszenie dobrego imienia powoda, po 6 kwietnia 2016 r. występuje jedynie potencjalne zagrożenie naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci zewnętrznej, przyznane powodowi z tytułu zadośćuczynienia świadczenie w kwocie 10 000 zł jest adekwatne do rozmiarów doznanej przez niego krzywdy.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego należało podzielić jako znajdujące oparcie w zebranych dowodach.

Można się zgodzić z apelacją, że naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci godności i dobrego imienia nastąpiło w momencie przetworzenia nieprawdziwej informacji o skazaniu, co skutkowało wykreśleniem w rejestrze przedsiębiorców danych powoda jako członka zarządu spółki.

Wskazał Sąd Okręgowy na powszechne wyróżnienie dwóch przejawów dobra osobistego, jakim jest cześć człowieka, mianowicie czci wewnętrznej (godności osobistej) obejmującej wyobrażenie człowieka o swojej wartości i oczekiwanie jej poszanowania przez innych ludzi oraz czci zewnętrznej (dobrego imienia) oznaczającej dobrą opinię, którą o danej osobie mają inni.

W momencie przetworzenia niezgodnej z prawdą informacji o skazaniu powoda jego godność i dobre imię zostały nadszarpnięte, natomiast wiedzę o tym powziął powód w dniu zapoznania się z aktami rejestrowymi spółki w związku z czynnościami rejestracji pojazdu.

Nie można zaś podzielić stanowiska apelacji, że mimo sprostowania nieprawdziwej informacji i przywrócenia zgodnej z prawem treści wpisu w rejestrze przedsiębiorców, stan naruszenia dóbr osobistych powoda trwa z uwagi na brak możliwości usunięcia danych z rejestru i jawność akt rejestrowych oraz że zasięg poszargania dobrego imienia powoda może być szerszy, niż wskazany przez Sąd Okręgowy.

Jest już poza sporem, że w wyniku działania strony pozwanej doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a zachowanie sprawcy naruszenia było niezgodne z prawem, zawinione.

Według art. 24 § 1 k.c., w razie dokonanego naruszenia dobra osobistego uprawniony może żądać ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła

oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego

lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Dobra osobiste powoda w postaci godności i dobrego imienia zostały naruszone przez wygenerowanie nieprawdziwej informacji o skazaniu, co doprowadziło do wykreślenia w rejestrze przedsiębiorców jego danych jako członka zarządu spółki.

Usunięciu skutków tego naruszenia służyło sprostowanie nieprawdziwej informacji o skazaniu, dokonanie przez sąd reasumpcji postanowienia o wykreśleniu wpisu w rejestrze, tym samym przywrócenie stanu zgodnego z prawem, złożenie przez przedstawiciela strony pozwanej oświadczenia o przeproszeniu powoda. Należało te okoliczności mieć na względzie przy ocenie zasadności roszczenia objętego pozwem.

Zgodnie z treścią stanowiącego podstawę tego roszczenia art. 448 k.c., możliwa jest kumulacja zadośćuczynienia z niemajątkowymi środkami ochrony przewidzianymi w art. 24 k.c.

Z brzmienia art. 448 k.c. oraz z funkcji zadośćuczynienia wynika jednakże, iż sąd może je przyznać ale nie jest do tego zobligowany w każdym przypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzonego. Rolą tego świadczenia jest zapobieżenie trwania naruszenia i złagodzenie jego skutków. Decyzja co do przyznania zadośćuczynienia i jego wysokości wymaga przeto uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy.

Wbrew zarzutom apelacji, czyni zadość temu wymogowi zaskarżone orzeczenie, nie naruszył Sąd Okręgowy przepisu art. 448 k.c. uznając, że odpowiednie zadośćuczynienie wyrażać będzie kwota 10 000 zł.

Miernikami oceny w tym przedmiocie były w szczególności rozmiar i intensywność doznanej przez powoda krzywdy, rozmiar ujemnych dla niego następstw naruszenia dóbr osobistych, stopień winy sprawcy.

Odnosnie do stopnia zawinienia sprawcy naruszenia podkreślić trzeba, że zdarzenie stanowiło wynik błędu, a nie umyślnego działania ukierunkowanego na wyrządzenie krzywdy powodowi. Niewątpliwie pracownik sądu popełnił omyłkę, przez niedopatrzenie skierował do rejestru karnego informację o prawomocnym skazaniu powoda za przestępstwo w sytuacji, kiedy skazujący powoda wyrok sądu pierwszej instancji został w wyniku rozpoznania jego apelacji zmieniony i powoda uniewinniono od postawionych mu zarzutów, a kasacja oskarżyciela posiłkowego uległa oddaleniu. Nie twierdzi apelacja, bo też nie ma ku temu jakichkolwiek podstaw, by przyczyna działania pracownika sądu była inna aniżeli nieuwaga, aczkolwiek dla powoda przykra w konsekwencjach.

Akcentuje apelacja fakt, że naruszenie dóbr osobistych powoda nastąpiło przez wadliwe czynności organu powołanego do stosowania prawa, jakim jest sąd ale zdaje się odrywać tę argumentację od istoty zdarzenia, które nie polegało na celowym działaniu wbrew prawu, przekroczeniu uprawnień ze szkodą dla powoda lecz na ludzkiej omyłce.

Zapewne nie zasługuje ta omyłka na – jak wskazuje się w apelacji – „społeczne potępienie”.

Prowadzące do naruszenia dóbr osobistych powoda niedopatrzenie przy podjęciu czynności nie wymaga zastosowania, jak wywodzi apelacja, represji przez nałożenie na stronę pozwaną obowiązku zapłaty wysokiego zadośćuczynienia, wynoszącego 500 000 złotych.

Błędna informacja o skazaniu powoda nie wyszła poza ramy rejestrów sądowych. Z Krajowego Rejestru Karnego została niezwłocznie po spostrzeżeniu omyłki wycofana. W Krajowym Rejestrze Sądowym funkcjonowała przez kilka tygodni do momentu reasumpcji postanowienia z 17 lutego 2016 r., dotyczącego wykreślenia danych powoda jako członka zarządu spółki. Reasumpcji tej dokonał sąd postanowieniem z 6 kwietnia 2016 r., w uzasadnieniu którego wskazał, że wykreślenie było niedopuszczalne, opierało się na wadliwej informacji o skazaniu powoda za przestępstwo, podczas gdy został on prawomocnie uniewinniony. Jak ustalił Sąd Okręgowy, w tym czasie nikt, poza powodem, nie przeglądał akt rejestrowych prowadzonej przez niego spółki. W aktach tych pozostało postanowienie nakazujące

wykreślić powoda ze składu zarządu spółki w rejestrze przedsiębiorców ale zawierają te akta również postanowienie nakazujące wpis danych powoda jako prezesa spółki w rejestrze przywrócić i wyjaśniające przyczyny dokonania niedopuszczalnego wykreślenia.

Wraz z przywróceniem zgodnej z prawem treści wpisu w rejestrze przedsiębiorców ustało naruszenie dóbr osobistych powoda.

Niezasadnie uważa apelacja, że naruszenie to trwa z uwagi na brak możliwości usunięcia danych z rejestru oraz jawność akt rejestrowych. Zakłada tym samym, że każda osoba przeglądając akta rejestrowe spółki może zapoznać się z treścią postanowienia, wydanego 17 lutego 2016 r., powziąć na jego podstawie nieprawdziwą informację o skazaniu powoda za przestępstwo i na tej informacji poprzestać. Jest to założenie błędne, bo wykluczające weryfikację informacji (nieprawdziwej), pozostającej w sprzeczności z treścią wpisu w rejestrze, gdzie wszak powód jest ujawniony jako prezes zarządu spółki.

Powód niewątpliwie doznał ujemnych przeżyć psychicznych wywołanych naruszeniem jego dóbr osobistych. Zaskoczony został informacją o wykreśleniu z rejestru przedsiębiorców. Z treścią poprzedzającego wykreślenie postanowienia sądu nie zapoznał się. Uczynił to dopiero przeglądając akta rejestrowe spółki. Motywacja wykreślenia przywołała w pamięci zakończony prawomocnym wyrokiem uniewinniającym postępowanie karne, a była z treścią tego wyroku sprzeczna. Zrodziło zdarzenie obawy powoda o powodzenie realizowanego przez spółkę kontraktu.

Charakter, stopień nasilenia i niedługi czas trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem nie uzasadniały jednakże przyznania powodowi zadośćuczynienia w żądanej wysokości.

Na ocenę rozmiaru wyrządzonej krzywdy ma wpływ to, czy spodziewane skutki naruszenia wystąpiły i czy w ogóle wystąpić mogą.

Powód, jak zeznał w trakcie przesłuchania, obawiał się, że informacja o jego rzekomym skazaniu dotrze do zainteresowanych i kontrahentów ale, jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, nie dotarła.

Nie wystąpi skutek w postaci naruszenia dobrego imienia powoda wobec tego, że w aktach rejestrowych znajduje się postanowienie przywołujące nieprawdziwe dane o skazaniu powoda za przestępstwo, skoro akta te zawierają również postanowienie przywracające wpis w rejestrze zgodny z prawem i wskazujące na nieprawdziwość informacji o skazaniu powoda w postępowaniu karnym, sama zaś informacja o tym, że z udziałem powoda toczyło się postępowanie karne, jakkolwiek w aktach rejestrowych pojawiła się skutek wadliwych czynności, jest prawdziwa.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powinno mieć odczuwalną wartość ekonomiczną ale też winno być utrzymane w rozsądnych granicach.

Przy ustalaniu wysokości świadczenia z tego tytułu należy zatem zachować umiar. Tego wymagania zapewne nie spełnia żądanie pozwu.

Odwołanie do kryterium stopy życiowej społeczeństwa, którym pośród innych argumentów posłużył się Sąd Okręgowy porównując zasądzone świadczenie z wysokością średniego wynagrodzenia, ma jedynie charakter uzupełniający i ogranicza wielkość zadośćuczynienia tak aby jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby pokrzywdzonej.

Z tych przyczyn orzekł Sąd Apelacyjny jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowił w oparciu o art. 102 k.p.c. przez obciążenie powoda, jako strony przegrywającej, obowiązkiem zwrotu Skarbowi Państwa – Prokuratorii Generalnej tylko części kosztów; o zastosowaniu tego przepisu zadecydowały te same względy, na które wskazał Sąd Okręgowy, mianowicie potrzeba zharmonizowania poszczególnych rozstrzygnięć zawartych w wyroku, tak aby kwoty zasądzzonego z tytułu zadośćuczynienia świadczenia głównego nie przewyższały przyznane od powoda na rzecz przeciwnika procesowego koszty. Pozostaje, rzecz jasna, obciążenie powoda poniesionymi już przez niego kosztami opłat sądowych ale te obowiązany on był uiścić jako

strona wnosząca do sądu pismo podlegające opłacie, wysokość zaś opłat determinowała oznaczona w pozwie wartość przedmiotu sporu i w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Tomasz Ślęzak SSA Ewa Jastrzębska
